

# Dla kogo jest teraz praca?

**FIRMY** Pracodawcy oczekują od pracowników lojalności wobec firmy, utożsamiania się z nią. Problemem jest według nich także brak doświadczenia i właściwego wykształcenia.

Największe trudności w sprawnym prowadzeniu interesów, według lokalnych przedsiębiorców, przychodzi wówczas, gdy trzeba zatrudnić nowych pracowników. Ten temat był jednym z elementów dyskusji podczas spotkania przedsiębiorców zorganizowane przez żarski oddział Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej. Elastyczność i lojalność to chyba najczęściej wymieniane przez właścicieli firm, cechy dobrego pracownika.

Największym problemem dla mnie jest właśnie znalezienie odpowiednich ludzi do współpracy - podkreśla **Irena Łuczyńska - Wankiewicz**, właścicielka agencji

ubezpieczeniowej War-Tir z Iłowej. - Biuro zawsze mogę wynająć, samochód zmienić, ale o dobrego pracownika nie jest już tak łatwo. Od każdego oczekuję tego, że przyswoi wiedzę. W naszej branży cały czas są jakieś zmiany, więc trzeba być elastycznym. Komunikatywność i kreatywność to podstawowe cechy dobrego pracownika.

- Nawet, jeśli ktoś skończy szkołę, ma dyplom, to najczęściej okazuje się, że nie wie, co, z czym się je. Na studiach ludzie uczą się rzeczy, które nigdy im się nie przydadzą w praktyce. Byłam w podobnej sytuacji ponad dwadzieścia lat temu, zaraz po studiach ucieszyłam się,

że znalazłam pracę w swoim zawodzie, ale szybko okazało się, że to, czego się nauczyłam to za ledwie nikły procent tego, co powinnam wiedzieć o swoim fachu. Przykre jest to, że od tylu lat nic się z tym nie robi - opowiada **Wiesława Kamińska**, właścicielka żarskiego centrum estetyki ciała Alabaster, która na otwarcie własnego biznesu zdecydowała się dwa lata temu. - Tu już nie chodzi o doświadczenie. Zatrudniam dziewczęta po szkołach kosmetycznych, różnych kursach, ale one się tam niczego nie uczą. To nie jest ich wina. Moją bolączką jest to, że na prawidłowe wykształcenie pracownika muszę wydać

pieniądze. Nawet kilkanaście tysięcy złotych. Ryzykuję wiele, bo potem taki pracownik nie ma żadnych skrępowań, żeby odejść, a ja muszę zatrudniać następnych.

Podobnego zdania jest **Marrek Przedwojski**, właściciel zakładu fotograficznego z Żar, który uważa, że najważniejsze dla pracodawcy najważniejsza jest lojalność wobec firmy: - Jeśli się wkłada energię i pieniądze w to, żeby pracownik był dobrze wykształcony, oczekuje się od niego, że utożsamia się z firmą. Niestety, to się rzadko zdarza. Obserwuję to u siebie, sam staram się w trudniejszych okresach nie zwalniać ludzi, płacę im pensję,

opłacam ZUS, mimo złej sytuacji finansowej, bo wiem, że przyjdzie lepszy okres. Niestety, nie każdy potrafi to docenić, niektórzy odchodzą w samym środku sezonu. To brak lojalności, która powinna być podstawą w kontaktach między pracownikiem a pracodawcą - zaznacza. - Wszyscy się zastanawiamy, co się stanie po otwarciu dla Polaków niemieckiego rynku pracy, czy w tej sytuacji nie dojdzie do jeszcze większego nasilenia podobnych zjawisk.

**Grażyna Bar**, przedstawiciel regionalny OPZL przyznaje, że lokalni przedsiębiorcy najczęściej mają problem ze znalezieniem do-

brych pracowników, o których wcale nie jest łatwo: - Zależy im na ludziach elastycznych, ale też doświadczonych. Takich, którzy dostosują się do każdej sytuacji i będą chcieli poszerzać swoje umiejętności. W każdej branży trzeba być na bieżąco, liczy się zaangażowanie - zauważa.

**Aleksandra Łuczyńska**  
68 363 44 60  
aluczynska@gazetalubuska.pl

**STREFA BIZNESU**  
[www.strefabiznesu.gazetalubuska.pl/](http://www.strefabiznesu.gazetalubuska.pl/)  
Co się dzieje w lubuskich firmach?

ogłoszenie

Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa

Lubuskie  
Warte zachodu

Zachodnia Izba Przemysłowo – Handlowa

zaprasza lubuskich przedsiębiorców  
na konferencję:

„Lubuski Arbitrażowy Sąd Gospodarczy  
od A do Z”

która odbędzie się  
26 listopada 2010 r. o godzinie 14.00  
w Hotelu DANA  
przy al. Wojska Polskiego 79  
w Zielonej Górze

Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa

Zrealizowano przy pomocy finansowej  
Województwa Lubuskiego

## Warto wprowadzać innowacje! Firmy już się o tym przekonały

**ZIELONA GÓRA** Konkurs „Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju - 2010” już rozstrzygnięty! Wczoraj poznaliśmy zwycięzców regionalnej edycji konkursu.

Oto oni: Borkowski Adam, ASTEC Sp. z o.o., WEXPOOL Sp. z o.o., Prywatne Przedsiębiorstwo Drogowe DROMAX Kobierni i Sławski Spółka Jawna, P.W. Roltex Sp. z o.o., PPUH WIMAR Wiesław Polechoński, Lubuska Izba Budownictwa, INTERCAL Sp. z o.o., Hertz Systems Ltd Sp. z



**Krzysztof Ziółkowski**, manager firmy Asseco Business Solutions

o.o. Innowacyjnymi pomysłami wykazały się też gminy i miasta: Miasto Gorzów Wielkopolski, Gmina Krosno Odrzańskie, Gmina Świdnica, Miasto Kostrzyn nad Odrą oraz Gmina Górzycza. Natomiast nominację do edycji ogólnopolskiej konkursu uzyskały Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja sp. z o.o., które zgłosiły usługę modernizacji systemu dystrybucji wody pitnej oraz odprowadzania i oczyszczania ścieków. (mon)

ogłoszenie

- Jak połączyć bezpieczeństwo pracownika z elastycznością, której oczekuje pracodawca?
- Jak lubuski rynek pracy oceniają pracodawcy i pracownicy?
- Co to jest idea flexicurity i jak możemy dzięki niej zyskać?

opzl  
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW  
ZIEMI LUBUSKIEJ

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej  
zaprasza zainteresowanych na bezpłatną konferencję

**Lubuski rynek pracy. Flexi czy nie?**

w ramach projektu  
Flexicurity w poszukiwaniu równowagi na lubuskim rynku pracy

26 listopada 2010 - Zielona Góra - Hotel Ruben

Formularz zgłoszeniowy, szczegółowy program  
oraz więcej informacji o projekcie na stronie:

[www.elastyczni.opzl.pl](http://www.elastyczni.opzl.pl)

zgłoszenia przyjmujemy do dnia 22 listopada

KAPITAŁ LUDZKI  
NAPRAWIWA I BATERIA W SPÓWNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
Europejski Fundusz Społeczny

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

216710201-C

LUBUSKIE

**POWSTAJE STRATEGIA  
DLA ZACHODNIEJ POLSKI**

W poniedziałek w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego podpisano umowę z ekspertami, którzy będą pracować przy tworzeniu strategii rozwoju zachodniej Polski. Efektem tych umów będzie opracowanie raportów określających stan, kierunki rozwoju oraz perspektywy dla pięciu województw Polski zachodniej, w tym Lubuskiego. Przypomnijmy, że lubuski samorząd zainicjował te prace, aby regiony z nami sąsiadujące uzyskały wsparcie ze strony rządu, także finansowe. Chodzi m.in. o rozwój infrastruktury, komunikacji. Po opracowaniu, strategia ma trafić najpierw do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, a potem do akceptacji rządu. (Istaw)